

No 6.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Marcyanny P.
Piąt. św. Agatona P.
Sob. św. Honoraty P.
Niedz. św. Arkadyusza.
Pon. św. Weroniki P.
Wt. św. Hilarego B.
Śr. św. Pawła.

Wschód słońca godz. 8 m. 11
Zachód słońca godz. 4 m. 04
Dług dnia godz. 7 m. 53
Przybyło godz. 0 m. 20

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 3.

Telefonu № 595

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 9 stycznia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelony lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dzisiaj
we czwartek

Jutro
w piątek

„LYGIA“
„Potęga ciemnoty“

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych
skórnych, włosów i niemocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-ej

Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606“—„914“

Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny.

Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. 2090

COMME TOI
PARFUM ULTRA PERSISTANT
ED. PINAUD. PARIS

2929

Sklep Galanteryi

Damskiej i Męskiej.

Dla Pań: Eleganckie bluzki, gorsety, żabo-
ty, bielizna, kaftanki wełniane, trykoty, rękawiczki,
wybór fartuchów, pończochy i t. d.

Dla Panów: WYBÓR KRAWATÓW; kołnierzyki,
bielizna, skarpetki, rękawiczki i t. d.

Z poważaniem

Wł. Janiszewska.

Ulica Przejazd № 16

(vis à vis placu „Cyklistów“).

Finanse i wojna.

Same wydatki na flotę pięciu wielkich mocarstw europejskich w ostatnich 10-ciu latach wynoszą 22 miliardy koron. Natomiast wojna rosyjsko-japońska kosztowała Rosję 3.378 milionów, Japonię 2.850 milionów, koszta wojny trypolitańskiej rozdzielały się następująco: na Włochy przypadło 600, na Turcję 280 milionów. Wydatki wojny bałkańskiej w pierwszych sześciu tygodniach wynoszą: dla Bułgarii 250 mil. koron, Serbii 140 i Grecji 50 mil. koron. Monarchię austro-węgierską prowadzenie wojny w pierwszych trzech miesiącach kosztowałoby 2.200 milionów, cesarstwo niemieckie przez cały rok 7.620 milionów koron.

Z jakiego powodu koszta wojenne Niemiec

obliczono niżej od kosztów Austrii, kwestją jest niewyjaśnioną. Przytaczamy tu tylko cyfry, opierając się na oficjalnych informacjach i obliczeniach takich powag fachowych, jak Risser i inni. Są to kwoty olbrzymie.

Henryk Treitschke podnosi w swej historii Niemiec, że wybuchu wojny nigdy jeszcze nie powstrzymał brak pieniędzy, czyli: na wojnę zawsze znajdują się pieniądze. Mimo to, tłumaczyć nie potrzeba, jak wielkie znaczenie wzięły wojny odgrywa pieniądź, którym wtedy nie jest papier, lecz złoto.

I pod tym względem bardzo zajmujące są dotychczasowe zapasy złota w bankach państwowych tych grup politycznych Europy, które starłyby się ze sobą w razie powszechnej wojny europejskiej. Mamy tu oczywiście na myśli trójprzymierze i trójporozumienie. Otóż według najnowszych sprawozdań, banki państwowe w mocarstwach trójprzymierza rozporządzają następującymi zapasami złota, obliczonymi na franki: Niemcy 962 miliony, Austro-Węgry miliard 232 miliony, Włochy miliard 289 milionów, razem 3 miliardy 483 miliony. Zauważyć przy tej sposobności należy, że zapasy złota w banku austro-węgierskim w r. 1910 w tym samym czasie wynosiły miliard 386 milionów, zmniejszyły się więc dość znacznie. Natomiast w banku niemieckim podniosły się, albowiem w roku 1910 wynosiły tylko 826 milionów.

W bankach trójporozumienia stan złota wynosi: w Rosji 3 miliardy 529 milionów, w Anglii 1 miliard 46 milionów, we Francji 3 miliardy 210 milionów, razem 7 miliardów 785 milionów. Grupa państw trójporozumienia ma więc przewagę o 4 miliardy 302 miliony.

Chodzi dalej o to, ile złota jest nie tylko w bankach państwowych, ale ile złota znajduje się w obiegu, gdyż pieniądze te, wycofane w razie wojny, stanowiłyby przedewszystkiem rezerwę wojenną. Otóż w obu grupach sprawa ta przedstawia się następująco: Niemcy 5 miliardów 222 miliony, Austro-Węgry 1 miliard 515 milionów i 500 tysięcy, Włochy 1 miliard 291 milionów, razem 8 miliardów 28 milionów i 500,000 franków.

Trójporozumienie rozporządza następującymi kwotami: Rosja 4 miliardy 586 milionów i 500 tysięcy, Anglia 2 miliardy 822 miliony i 500 tysięcy, Francja 4 miliardy 632 miliony, razem 12 miliardów 41 milion. I tutaj przewaga trójporozumienia wynosi 4 miliardy 13 i pół miliona, czyli w w obu zestawieniach przewaga złota w trójporozumieniu przedstawia kwotę 8 miliardów 814 i pół miliona franków.

Jakkolwiek pieniądź ogromną odgrywa rolę nie jest on jednak wszystkiem i dla losów wojny nie jest czynnikiem decydującym. Pokazało się to dowodnie podczas wojny rosyjsko-japoń-

skiej. Wtedy patriotyzm narodu stosunkowo pod względem gospodarczym słabej Japonii w dość krótkim czasie zgromadził blisko trzy miliony franków. Zaprzeczyć się jednak nie da, że olbrzymie ciężary, jakie po wojnie spadły na ludność, do dnia dzisiejszego bardzo dotkliwie dają się we znaki Japonii.

Koszta wielkiej wojny, którą monarchia austro-węgierska, prawdopodobnie na dwa fronty, przy zmobilizowaniu całej swej armii w wysokości dwóch milionów ludzi, prowadzićby musiała, obliczone są w pierwszych trzech miesiącach na 2 i ćwierć miliarda koron. Jest to olbrzymia i to wcale nie dowolnie obliczona kwota, ale podana na podstawie najdokładniejszych dat i badań. Prowadzenie wojny bałkańskiej przedstawia się wprawdzie stosunkowo dość tanio. Pamiętać jednak należy, że armie państw bałkańskich nie oddaliły się zbyt od swych ojczyznych krajów, które dostarczają im żywności, a z gotówki pokrywa się tylko wydatki uzbrojenia i uzupełnienia amunicji. Poza tem żniwa w państwach bałkańskich były bardzo dobre w roku ubiegłym. Wszystko to ułatwiało prowadzenie wojny i stosunkowo zmniejszało jej wydatki.

Dla Austro-Węgier nasuwa się poważne pytanie: skąd wziąć pieniądze na prowadzenie ewentualnej wojny? Złoto, znajdujące się w banku państwowym i w obiegu, wystarczyłoby na pierwsze trzy miesiące. Co dalej? O zaciąganiu pożyczek zagranicznych mowy być nie może w czasie wojennym. Musiano by wobec tego przystąpić do wydania nowych banknotów. Ale i tych państwo nie mogłoby wydać więcej, niż 1-150 milionów koron. Cyfrę taką podają znawcy finansowi, podnosząc jednocześnie, że „finansowa organizacja państwowa niemal w początkach zarządzanego pogotowia wojennego zawiodła, albowiem ministerium skarbu było zmuszone zwrócić się do banków amerykańskich po marną i na bardzo niekorzystnych warunkach opartą pożyczkę“.

„Fakt ten — czyni pomiędzy innymi uwagę wiedeńska „Neue Freie Presse“ — nie wystawia zbyt chlubnego świadectwa państwu i dlatego miarodajne sfery powinny z obecnego przesilenia politycznego wysnuć naukę na przyszłość“.

Z komitetu obywatelskiego.

Wczoraj, o godzinie 7 wieczorem, w lokalu majstrów tkackich odbyło się posiedzenie przewodniczących dziesięciu okręgów, na jakie podzielono miasto, w celu niesienia pomocy pozabawionym pracy robotnikom. Przewodniczył dr. S. Skalski.

Przyjęto do wiadomości, że z pośród wybranych na przewodniczących obwodów wszyscy przyjęli mandaty z wyjątkiem p. Edwarda

Jezierskiego. W ten sposób dziewiąty obwód musi być uzupełniony. Prócz wybranych dotychczas do okręgu 7 wszedł jeszcze p. Makowski, a do 10 p. Heusler.

Postanowiono, aby przewodniczący w poszczególnych okręgach zajęli się energicznie skompletowaniem pomocników w zamierzonej pracy. Zorganizowane też mają być odpowiednie rewiry i podrewiry, z podziałem czynności według poszczególnych obwodów.

Wczoraj przewodniczącym okręgowym rozdano odpowiednio do liczby rewirów, na jakie podzielono każdy obwód, ilość planików, które wręczone będą stojącym na czele rewirów. Nadto wręczono kwitariusze sznurowe do zbierania ofiar i listy inkasowania dla pozbawionych pracy.

Przewodniczący okręgów będą mieli władzę wykonawczą. Kierownicy rewirów wszelkie sprawozdania odsyłać będą do okręgów.

Opiekunki zaś i opiekunowie zdawać będą sprawę ze swej działalności przewodniczącym rewirów.

Wypłatę sum na zapomogi skutecznie będą kasy, zaprowadzone w każdym okręgu. Kasy te, po kilka w każdym okręgu, dla skutecznienia wypłat w wyznaczone umyślnie dni, podnosić będą sumy z kasy głównej.

Wszelkie projektowane do wypłaty zapomogi akceptowane być winny przez komitet wykonawczy.

Dla usystematyzowania i ujednostajnienia pracy — zaprojektowano, aby przewodniczący rewirów przygotowywali listy kwalifikacyjne w stałe dni oznaczone. Listy te po sprawdzeniu z wykazami wspieranych stale ubogich przez Towarzystwo dobroczynności (w celu zapobieżenia nadużyciom, aby te same jednostki nie korzystały z zapomóg z dwóch naraz źródeł) odsyłane będą w oznaczone dni do głównego komitetu.

Na podstawie list przewodniczący obwodowi zażądają z kasy głównej pieniędzy, wypłata których biednym odbywać się będzie w odpowiednie dni w poszczególnych rewirach.

Dokładnem sprawdzaniem nędzy, kontrolą ubogich zajmować się będą opiekunki i opiekunowie.

W celu ostatecznego zorganizowania okręgów oraz poszczególnych rewirów odbędą się specjalne zebrania oddzielne w nadchodzącą sobotę.

Członkowie frakcji finansowej zajmą się zgromadzeniem składek u wybitniejszych fabrykantów i przemysłowców.

W nadchodzącą niedzielę o godzinie 10 odbędzie się w sali majstrów tkackich zebranie przewodniczących okręgowych. K.

O położeniu robotnika w Łodzi.

P. Jakób Hertz.

Pan Jakób Hertz jest prezesem żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności, a zarazem prezesem zarządu jednej z największych fabryk łódzkich, zdanie więc jego dotyczące kwestyi stagnacji w przemyśle łódzkim jest pewne i daje zupełną miarę ciężkiego przesilenia, jakie nasz przemysł przechodzi, a z nim i jaka bieda musi być wśród klas pracujących.

Pan Hertz zaznaczył, że żydowskie towarzystwo dobroczynności ma stały wydział pomocy dla robotników. Wydział ten wspierał w ubiegłym roku 570 rodzin, płacąc im od 3 do 4 rubli tygodniowo. Prócz tego zorganizowano tanią kuchnię, w której wydawano po 1000 obiadów dziennie, licząc za obiad wartości od 11 do 12 kop. — tylko 5 kop., większą część tych obiadów rozdawano darmo.

W roku ubiegłym stagnacja dotknęła przeważnie tkactwo wełniane, obecnie nędza wśród robotników tkackich wzmożła się znacznie.

Liczba biednych żydów, przeważnie tkaczy zarobnych, wzmożła się tak dalece, że obecnie około 5,000 biednych zgłasza się do żydowskiego towarzystwa dobroczynności o pomoc w „węglu“.

Jeżeli wśród żydów jest taka nędza, co dopiero mówić o robotnikach chrześcijańskich,

których w przemyśle włóknistym jest olbrzymia i przeważająca liczba.

P. pastor Gundlach.

Gdyby Łódź jeden miesiąc nie wydawała na alkohol, możnaby za te pieniądze zupełnie dobrze wyżywić wszystkich głodnych, zostających w nędzy robotników.

Ks. Albrecht.

Jałmużna demoralizuje. Trzeba starać się o pracę dla potrzebujących. Ks. Albrecht, jako przewodniczący w Towarzystwie przeciwzbroczem zaznacza, że gdyby p.p. obywatele polecili służbie sortować odpadki, to w miejsce 30 osób, mógłby zająć 100 i więcej.

P. Wacław Rogowski.

Jako robotnik p. Rogowski zwraca uwagę, że w fabrykach pracuje dużo zamożnych robotników, którzy posiadają swoje domki, a często i grunta.

Proponuje więc, aby p.p. fabrykanci usuwali takich robotników, a przyjmowali biednych, nie mających nic, tamtym bowiem łatwiej się żywić.

P. F. Tribe.

Pan Tribe, przewodniczący Stow. robotników chrześcijan Niemców utrzymuje, że projekt p. Rogowskiego nie da się skutecznie. Przemysłowcy wolą zatrzymać robotnika takiego, który oszczędza, i jest zawsze trzeźwy, niż robotnika nieoszczędzającego. Dobrego robotnika nie zamieni fabrykant — na nieznanego, chociażby mógł być również dobrym.

Niema lekarstwa.

We wszystkich niemal czasopismach ogłoszenia szumnie zwłastują rozmaite leki, wielce skuteczne na cierpienia wszelkiego rodzaju.

To też nie w dziale ogłoszeń, ale w redakcyjnym tekście podaje znany tygodnik „Fliegende Blätter“ następujące opowiadanie:

Nieopodal Aten mieszkał w starożytności pustelnik zarówno bogobojny jak i uczony.

Już ojciec jego był pustelnikiem i opowiadaniem o przewrotności świata, o nędzach i występkach ludzkich wszczepił w swego syna obawę bliższych stosunków z ludźmi, oraz wielką zamiłowanie samotności i wiedzy naukowej.

Do mądrego pustelnika przychodzili rozmaici nieszczęśnicy, opowiadali o doznawanych od ludzi krzywdach, szukali u niego porady i pociechy, odchodzili z poczuciem ulgi, ale w pustelniku budzili tem większy wstręt do świata. Zarazem serce jego wzbierało litością ogromną.

Dobremu, świętobliwemu pustelnikowi bogowie dozwolili przystępu do swoich wiekiustych przybytków. Pustelnik wybrał się tedy na Olimp, gdzie były pałace bóstw nadziemskich, tam padł na kolana przed tronem gromowładnego Zeusa, i błagał, żeby potęgą swoją uczynił ludzi mniej złymi.

— Oni nie są źli, tylko głupi — odrzekł mu król bogów.

— A więc uczyni ich mędrszymi — prosił pustelnik.

— Obaczże sam, jak mądrość przyjmaj — powiedział Zeus, i stworzył kwiat piękny, w który tchnął się dziwną.

— To jest kwiat, którego woń czyni mądrym — odezwał się znowu do pustelnika. — Tobie go nie wręczę, i nie ty masz go wachać. Ty zostaniesz tu ze mną i stąd będziesz patrzył na to, co się zdarzy.

Z rozkazu Zeusa poseł bogów Hermes wziął kwiat, przeobraził się w handlarza kwiatów i zsiadł na rynku w Atenach.

Na widok niezwykłej rośliny ten i ów zbliżył się do mniemanego handlarza.

— Oto kwiat, mający moc cudowną! — wołał Hermes. — Kto go powącha, ten staje się mądrym.

Jaki taki, usłyszawszy te słowa, spojrzął z góry na handlarza, i odszedł, mówiąc:

— Waryat!

Lecz niektórzy uczuli taką obrzę, że wzięli się do kijów i kamieni. Za nimi poszedł tłum

cały, i gdyby Hermes był śmiertelnikiem, nie uszedłby żywym z targowiska.

— Widzisz sam — odezwał się Zeus do zasnuconego pustelnika, że na głupotę ludzką nawet bogowie nie mają lekarstwa.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Władymira. Jutro Dobrosława.

TEATR POLSKI. (Ceglarniana nr. 63). Dzisiaj „Sąd“ Czesława Halicza. (Premiera). Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Pies gończy“, kom. Kurta Kraatza i Artura Hoffmana. Początek o g. 8 m. 15 w.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 10). Dzisiaj „Ligia“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Potęga ciemnoty“ Tolstoja. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZE STRAŻY. Dzisiaj o godzinie pół do 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe III oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekultywacyjnym tegoż oddziału.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wlec.; w niedziele i święta od godz. 3 do 6 po poł.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA“ (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 w.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajowska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wlec.; w niedziele i święta od 1—5 po poł.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wlec. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

Dzień nieprotestowy dzisiaj.

KRONIKA.

(e) O podatek szpitalny. W swoim czasie pisaliśmy o wystąpieniu do władzy wyższej właścicieli nieruchomości łódzkich z prośbą o unormowanie podatku szpitalnego. Sprawa ta przechodziła różne fazy, aż znalazła się w ministerium i ma być wkrótce wniesiona pod obrady Dumy państwowej.

Podatek ten obciąża obecnie właścicieli nieruchomości łódzkich chrześcijan w stosunku 13 procent od podatku podymnego i w roku bieżącym wynosi około 130,000 rb. Tymczasem właściciele nieruchomości żydzi od podatku tego są zwolnieni z tej racji, że za kurację biednych mieszkańców miasta żydów, płaci kasa gminy żydowskiej kilka tysięcy rubli rocznie. Podatek ten z każdym rokiem staje się coraz większym ciężarem właścicieli nieruchomości chrześcijan, ponieważ corocznie zwiększa się własność nieruchomości żydowskich, a natomiast zmniejsza się liczba własności chrześcijańskich wskutek skupywania domów przez żydów. Wobec tego zaprojektowano, aby podatek szpitalny na pokrycie kosztów kuracyjnych za biednych mieszkańców Łodzi i utrzymanie warszawskich zakładów dobroczynnych, obciążał równomiernie wszystkich bez wyjątku właścicieli nieruchomości w mieście.

(a) Zaległości podatkowe. Ministerium spraw wewnętrznych zawiadomiło gubernatora piotrkowskiego, że przy rewizji instytucji podatkowych ujawniono na rachunkach izby skarbowej znaczne zaległości podatkowe jako zobowiązanie terminowe.

Ponieważ ludność nie może w krótkim terminie spłacić tych podatków, więc zaległości pozostają nadal na rachunkach terminowych i wnoszą nieład do systemu podatkowego.

Uznając to za rzecz ważną, ministerium poleca, aby zaległości takie były odraczane. Ponieważ odraczanie zaległości podatków i rozłożenia spłaty na raty wymaga długiej korespondencji i szczegółowych badań stanu materialnego płatników podatku, ministerium poleca, aby ograniczyć się do zaświadczenia i raportów inspektorów podatkowych o przyczynach niepłacenia podatku.

(e) Opodatkowanie nowych domów. Inspektorzy podatkowi w Łodzi przystąpili wraz z komisjami podatkowymi do opodatkowania nowych domów, zbudowanych w minionym sezonie budowlanym.

(—) Rejestracja robotników. Wobec wzrastającego ruchu robotniczego departament policyjny — jak donosi „Riecz“ — uznał za potrzebne

regestracye robotników wszystkich większych przedsiębiorstw przemysłowych. Dostarczenie wiadomości polecono policji. Uznając jednak całą trudność dokonania registracji, departament policji zwrócił się do wszystkich gubernatorów i naczelników miast z zapytaniem, o ile zamierzony środek jest możliwym do urzeczywistnienia i celowym.

(a) **Z Komitetu giełdowego.** Wczoraj wieczorem odbyło się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 87 zebranie członków łódzkiego Komitetu giełdowego z udziałem przedstawicieli domów bankierskich i Towarzystw wzajemnego kredytu. Przewodniczył p. Józef Konic. Rozważano okólnik prezesa sądu okręgowego piotrkowskiego, p. Wołkowa, w sprawie inkasowania sum z weksli, przeznaczonych do protestu. W myśl ostatniego rozporządzenia, wszelkie niewykupione w terminie weksle powinny być przez instytucje bankowe odsyłane o godz. 3 po poł., po dniu ulgowym, do rejenta, który tegoż samego dnia obowiązany jest zawiadamić wystawcę weksli.

Po dyskusyi, zebrani uchwalili, aby Komitet giełdowy zwrócił się do prezesa sądu okręgowego z prośbą o wydanie pozwolenia, ażeby niewykupione w terminie weksle, zamiast o godz. 3-ej, odsyłane były z banków do rejentów o godz. 4 po poł. Ta godzina różnica dla drobnych zwłaszcza kupców i przemysłowców, ma wielkie znaczenie, umożliwia bowiem sferom handlującym wykupywanie w bankach, zanim dostaną się do rejentów, a tem samem i do protestów.

(e) **W sprawie ceny gazu.** Grono poważniejszych właścicieli posesyj łódzkich odbyło wczoraj naradę w sprawie ceny gazu, ustanowionej w gazowni miejskiej. Stwierdzono, że w Warszawie konsumenci gazu płać po 2 rb. za gaz do oświetlenia i po 1 rb. 75 kop. za gaz do motorów, tymczasem w Łodzi cena pierwszego wynosi 3 rb., drugie, o zaś 2 rb. 20 kop. Konsumcja gazu w Łodzi dosięgła już tych rozmiarów, że nastąpiła potrzeba budowy drugiej gazowni. Zyski gazownia obecna ciągnie bardzo poważne.

Po przeprowadzeniu w sprawie tej dyskusyi grono obywateli uchwalilo zwrócić się ze zbiorowem żądaniem do radnych miasta, aby zanim zdecydowaną zostanie sprawa budowy drugiej gazowni miejskiej, wnieśli pod obrady zarządu miejskiego sprawę zniżki cen gazu i ustanowienia normy, dostępnej dla wszystkich mieszkańców, chcących korzystać z gazu, co niezawodnie wpłynie na znaczne zwiększenie się konsumcji.

(e) **Wywózka gruzów.** Jedną z plag miejskich jest odbywająca się w Łodzi w nader niehygieniczny sposób wywózka gruzów z nowobudujących się posesyj.

Według przepisów, stosowanych w innych miastach wywózka gruzów winna odbywać się w wozach szczelnie zbudowanych i nakrytych zmoczonymi oponami. W Łodzi gruzy wywożone są na wozach od przewożenia cegły i bez nakrycia, wobec czego rozpylają się po ulicy, zasypując oczy przechodniom.

Wczoraj naprzykład wywożono gruzy z posesyi przy ulicy Konstantynowskiej (róg Długiej) za stare cmentarze. Po drodze gruzy te sypały się na ulicę i gdy wozy dojechały do cmentarzy, to na nich już nic nie było.

Pożądanemby było, aby władze zwróciły na to uwagę.

(x) **Zarząd kasy emerytalnej** (pensionnej) zawiadamia, że w radzie ministrów rozstrzyga się obecnie kwestya należenia do tej kasy członków ziemskich kas emerytalnych, którzy wstąpili do ministeryalnej kasy, jako obowiązkowi członkowie; kwestya należenia do ministeryalnej kasy nauczycieli, służących w guberniach Królestwa Polskiego, nie była rozstrzygana.

Warunki zwrotu wpłaconych składek są wskazane w par. 32 ustawy kasy.

(e) **Zebranie Towarzystwa lekarskiego.** Wczoraj wieczorem w Towarzystwie lekarskiem odbyło się zebranie ogólne, na które z liczby 95 członków Towarzystwa przybyło 55.

Posiedzenie zajął prezes Towarzystwa dr. A. Krusche, który zaproponował zebranym wybranie przewodniczącego obradom wobec znajdujących się na porządku dziennym wyborów członków zarządu. Ogólne zebranie powołało na przewodniczącego dr. Skalskiego, który zaprosił na asesorów d-ra Kolińskiego i d-ra Langego oraz na sekretarza d-ra M. Kaufmana.

Po załatwieniu kilku drobnych spraw bieżących dokonano wyborów na których po obliczeniu kartek powołani zostali ponownie doktorzy: prezes A. Krusche, wiceprezes S. Sterling, sekretarz pierwszy E. Sonnenberg, sekretarz drugi A. Tomaszewski, skarbnik H. Trenkler, bibliotekarz pierwszy Z. Prechner, bibliotekarz drugi H. Goldberg.

Pozatem powołano ponownie komisję rewizyjną i komisję biblioteczną.

(e) **Zebranie drogistów.** Wczoraj w lokalu przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 56, odbyło się zebranie członków Stowarzyszenia drogistów. Po załatwieniu kilku drobnych spraw gospodarczej natury postanowiono zwołać ogólne zebranie roczne za dwa tygodnie w celu odczytania sprawozdania z działalności Stowarzyszenia i dokonania wyborów.

(x) **Zebranie kwartalne** członków związku zawodowego pracowników piekarskich odbędzie się w lokalu Resursy rzemieślniczej, przy ulicy Widzewskiej nr. 117 w niedzielę dnia 12 b. m. punktualnie o godzinie 3 po poł.

(e) **Z cechu czeladzi pończosznicych.** Rozwijający się z każdym rokiem cech czeladzi pończosznicych wyznaczył walne zebranie roczne na 12 b. m. w sali Millera przy ulicy Mikołajewskiej pod nr. 40 o godzinie 2 po poł.

Na zebraniu tem przedstawione zostanie sprawozdanie kasowe za rok 1912 i dokonane zostaną wybory komitetu na rok 1913. Oprócz tego rozpatrywane będą wnioski czeladzi starszych.

(x) **Z Tow. krajoznawczego.** W sobotę dnia 11 b. m. o godz. 8 wieczorem, w lokalu własnym Tow. przy ul. Piotrkowskiej nr. 91, odbędzie się pierwsze w r. b. miesięczne zebranie członków Towarzystwa.

Na zebraniu tem p. Jan Lewiński, przewodniczący sekcji fizyograficznej Tow. krajoznawczego w Warszawie, prowadzący pracownię geologiczną w muzeum przemysłu i rolnictwa, wygłosi odczyt p. t. „Zarys tektonicznej budowy ziem dawnej Polski“, ilustrowany przezroczami.

(r) **Z koła wpisów.** Zarząd koła wpisów przy gimnazyum polskiem składa za naszym pośrednictwem serdeczne „Bóg zapłać“ niżej wymienionym firmom za ofiarowaną mu przedświąteczną sprzedaż rabatową. Zasiliła ona zawsze pustą kasę. Dzięki tej ofiarności ludzi dobrej woli, którzy pomimo ciężkich czasów nie wahali się podzielić zyskiem z niemalym trudem zdobytym, kilku chłopców będzie miało możliwość czerpać nadal światło wiedzy, kilka matek otrze łzy, błogosławiąc z radością dobroczyńców.

Zarząd koła wpisów jest tylko pośrednikiem i wykonawcą, podaje więc do wiadomości ogółu nazwiska firm, które już nie pierwszy raz przyczyniły się do powiększenia jego skromnych funduszy.

Firmy te są: Warszawski skład dywanów, Zygmunt Prądyński (firma Muśnicki), Jaworski, Styczyński, Józef Fraget, „Cmielów“, Hotel „Savoy“, Gebethner i Wolff, Fiszer, Roszak, Obrębski, Tarczyński (firma Hordliczka), Strzelecka.

Ogólna suma, otrzymana ze sprzedaży rabatowej, wynosi 187 rb. 97 kop.

Dyrektor hotelu „Savoy“, p. Żelechowski, zezwolił na urządzenie sprzedaży „czekoladki“ w nowo utworzonej kawiarni. Sprzedaż „czekoladki“, po potrąceniu kosztów, przyniosła 108 rb. 60 kop.

Firmy: A. Tschepke K., Wolski, E. Jezierski i Wedel nie zgodziły się na sprzedaż rabatową, ale ofiarowały najważniejszą roczną składkę, lub też jednorazowy zasiłek.

(h) **Rozpoczęcie lekcji.** Dziś w niektórych szkołach prywatnych, po wywczasie świątecznym, rozpoczęły się lekcye.

Jutro rozpoczynają się lekcye we wszystkich szkołach prywatnych, a dnia 15 b. m. w rządowych.

(x) **Przedstawienie kelnerów.** Zorganizowane w ubiegły wtorek b. m. w Teatrze popularnym przez komitet kelnerów łódzkich przedstawienie teatralne, na którym odegrano „Jeniec Napoleona“ Stanisława Kozłowskiego—dało rb. 142 kop. 35 czystego dochodu, z którego 5 pr. potrącono rb. 7 kop. 20 na rzecz robotników bez prac—rb. zaś 135 kop. 15 dołączono do

funduszu przeznaczonego na dar kelnerów łódzkich dla kościoła św. Stanisława Kostki.

(x) **Wieczór taneczny.** Towarzystwo zwolenników rozwoju fizycznego urzęda w sobotę d. 11 b. m. wieczorek taneczny dla członków i wprowadzonych gości, w lokalu swym przy ulicy Nawrot nr. 23.

(x) **Bal maskowy w „Lirze“.** Łódzkie tow. śpiewacze „Lira“ urzęda w nadchodzącą sobotę 11 b. m. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 91 „Bal maskowy“ dla członków, ich rodzin i zaproszonych gości.

Za dwa najoryginalniejsze kostiumy przeznaczono nagrody: 1 dla pań i 1 dla panów. Obowiązkowe zdemaskowanie nastąpi o godz. 2 po północy. Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra pierwszorzędna. Bufet i cukiernia bogato zaopatrzone. Ceny wejścia przystępne. Początek balu o godz. 10-ej wieczorem.

(x) **Z „Harmonii“.** W nadchodzącą sobotę towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia“ urzęda wieczornicę taneczną w lokalu własnym (Główna 62) dla członków swoich i ich rodzin. Początek o godz. 9 wieczorem.

Bezpretensjonalne te wieczorki „Harmonii“ cieszą się wśród jej członków rzetelnem powodzeniem.

(x) **Bal na Szkołę rzemiosł.** W dniu 18 b. m., w sali koncertowej przy ul. Dzielnej nr. 16, Komitet Szkoły rzemiosł przy ul. Wodnej urzęda doroczny bal, z którego dochód posłużyć ma do pomnożenia funduszy tej arcy-pożytecznej uczelni.

Zadaniem Szkoły rzemiosł przy ul. Wodnej, utrzymywanej z ofiar publicznych, jest wychowywanie młodzieży ze sfer najuboższych na dobrze wykształconych i odpowiednio uzdolnionych rzemieślników. Oprócz tego, Szkoła ma na widoku rozszerzenie planu swej działalności przez zaprowadzenie kursów wieczornych dla robotników z tkactwa i przedalnictwa, które już się prowadzą, kursów wieczornych rysunków dla terminatorów różnych rzemiosł, dla elektrotechników, palaczy, kotłowych i maszynistów.

Wszystko to wymaga funduszy, tymczasem stan kasy Szkoły rzemiosł cierpi na chroniczny niedobór, który pokrywać musi Komitet dochodów niestałych z zabaw i widowisk publicznych.

Fundusz imienia Prusa ma przeznaczenie specjalne; z zapisu ś. p. Emila Geyera Szkoła otrzymuje 1000 rb. rocznie; ze składek członkowskich 5000 rb. i z wpływów przygodnych około 4000 rb., co razem czyni około 10000 rb. rocznie. Na utrzymanie Szkoły potrzeba 16000 rubli; brakujące więc 6000 rb. trzeba zebrać z innych źródeł, do których w pierwszym rzędzie należą widowiska publiczne.

Utrzymanie jednego ucznia w Szkole podobnej zagranicą kosztuje 75 rb. rocznie; w naszej szkole przy ul. Wodnej tylko 65 rb., co ze względu na znaczne wydatki na narzędzia i materiały, jest bardzo niewiele.

Wobec takiego stanu rzeczy i wielkiego pożytku, jaki Szkoła przy ul. Wodnej przynosi społeczeństwu i przy rozszerzeniu swej działalności przynieść jeszcze może — bal projektowany na dzień 18 b. m. powinien być jednym z najświetniejszych i najdochoźniejszych w bieżącym karawale.

(x) **Z T. K. O.** Dziś o godz. 8 wieczorem, w lokalu przy ul. Mikołajewskiej № 11, prof. K. Wyszacki w dalszym ciągu będzie miał swój wykład z geografii fizycznej. Odczyt tylko dla członków — bezpłatnie.

W niedzielę 12 stycznia, o godz. 4 po południu dr. Stanisław Skalski wygłosi odczyt „O ospie i walce z tą chorobą“. Prelegent mówić będzie o tej kłesce, która, według statystyki zebranej przez niego, zabiera w Łodzi więcej ofiar, niż w całych państwach europejskich. Sama istota choroby, wynalazek szczepienia ospy i związane ze szczepieniem zjawiska są nadzwyczaj ciekawe i pouczające.

Bilety wejścia 10 kop., dla członków 5 kop.

(h) **Powrót z Moskwy.** W poniedziałek powróciło do Łodzi grono nauczycieli łódzkich szkół elementarnych, którzy wyjechali do Moskwy, aby zapoznać się z tamtejszem szkolnictwem.

Nauczyciele moskiewscy przyjęli gości bardzo serdecznie.

(a) Zjazd elektryczny. Zapowiedziano w Moskwie 7-y ogólnopolski zjazd elektryczny, który rozpocznie się w tygodniu bieżącym i trwać będzie do 18 b. m.

Na zjeździe tym, między innymi, rozważane będą sprawy ogólne, dotyczące organizacji i prac zjazdów elektrotechnicznych, stanu niższego, średniego i wyższego wykształcenia elektrotechnicznego, zagadnień prawodawczych z dziedziny przemysłu elektrotechnicznego, statystyki przemysłu elektrotechnicznego i t. d.

(e) Rewizja kinematografów. Wczoraj policmajster m. Łodzi p. Gruzinow zwiedzał kinematografy w celu sprawdzenia czy są bezpieczne pod względem pożarowym.

(e) Konie dla policmajstra. Policmajster m. Łodzi p. Gruzinow rzekł się korzystania z pojazdu i koni, zakupionych z funduszy kasy miejskiej do użytku byłego policmajstra.

(h) Ze straży. Straż ogniowa ochotnicza Łódzka w r. b. alarmowana była 432 razy; pracowała przy 20 dużych pożarach, 206 średnich i 90 małych. Ponadto 116 razy wyjazd straży spowodował fałszywy alarm lub pożar sadzy.

W stosunku do roku zeszłego alarmów było mniej o 110, a dużych pożarów o 18.

Początek roku pod względem pożarów zapowiadał bardzo złe następstwa. Fabryki gorzały jedna za drugą do tego stopnia, że pożary wywoływały panikę pomiędzy mieszkańcami. Były wypadki, że w jednym tygodniu ogień pochłaniał 3—4 fabryki.

Dopiero silna presja ze strony władz wyższych, aby policja przeprowadzała energiczne śledztwo i aresztowała w razie pożaru właściciela fabryki i zarządzającego, położyły tamę pożarom, co dowodzi, iż większość fabryk gorzała z podpalenia.

Obecnie pomimo nader trudnych warunków finansowych w przemyśle, liczba pożarów jest nieznaczna i to szczególnie ogni drobnych.

(h) Znachorstwo. Do Jankiela Jakubowicza, znachora — lekarza zgłosił się przed kilku tygodniami pewien pacjent z prowincji z prośbą o pomoc lekarską. Ponieważ środek znachora, jak się to zwykle zdarza nietylko nie pomógł, ale zaszkodził, chory udał się do lekarza zawodowego, a o całym zajściu zawiadomił władze.

Czyn Jakubowicza był tembardziej karygodnym, iż zajmował się on udzielaniem porad lekarskich nie będąc nawet felczerem, a tylko fryzjerem.

Sędzia pokoju 6 rewiru po wysłuchaniu ekspertów dr. Skalskiego i Łuczyckiego, skazał Jankiela Jakubowicza za znachorstwo na 14 dni bezwzględnie aresztu.

(h) Drobne ognie. Wczoraj, o godz. 6 wieczorem, zawezwano straż ogniową na ul. Spacerową nr. 21, gdzie w pralni zapalił się sufit. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży ogniowej ochotniczej. — Wczoraj, o godz. pół do 7 wieczorem, zawezwano straż na ul. Andrzeja nr. 46, gdzie zapaliły się sadze, Ogień ugasili kominiarze.

(p) Wypadki w fabrykach. W fabryce Wojdysławskiego, przy ul. Długiej nr. 117, Wojciech Marczak, robotnik, lat 37, w maszynie, na której pracował, odniósł złamanie i obcięcie prawej ręki. Po opatrzeniu ran na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go na kurację do szpitala Czerwonego Krzyża.

— Na ul. Aleksandrowskiej nr. 104 Walenty Zubrowski, robotnik, fabryczny, lat 40, w maszynie, na której pracował, odniósł okaleczenie prawej ręki. Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

(x) „Jasełka“. Przełożona szkoły prywatnej koedukacyjnej w Widzewie, p. Halina Buncleówna, urządziła dla dzieci swej szkoły „Jasełka“, które pierwszy raz odbyły się 29 grudnia roku ubiegłego. Dzieci wykonywały swe role nadspodziewanie dobrze, pomimo, że przygotowały się do nich zaledwie 2 tygodnie i to po godzinami lekcji.

Drugi raz odbyły się „Jasełka“ w Nowym Roku, w dniu tym całość „Jasełek“ wypadła o wiele świetniej, niż pierwszy raz, dzięki pomocy kilku panów, którzy wzięli na siebie obowiązek utrzymywania porządku przy zajmowaniu miejsc przez publiczność, która okazała się niezbyt potulną.

Przedstawienia „Jasełek“ odbywać się będą co niedziela przez cały karnawał.

SZTUKA.

(x) Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we czwartek sztuka w 8 aktach „Lygia“, z czasów męczeństwa chrześcijan za Nerona.

Jutro w piątek głęboki utwór genialnego pisarza rosyjskiego hr. Lwa Tołstoja „Potęga ciemnoty“.

W sobotę po południu po cenach najniższych sztuka w 5 aktach „Chata za wsią“.

Pełne próby odbywają się z głośnej sztuki w 3-ch częściach Jerome'a „Tajemnicza postać“ która obiegła w tryumfie wszystkie sceny europejskie. Symboliczna postać nieznanego, który zjawia się wśród kłótni i chorych lokatorów pensjonatu, budząc pokój, ukojenie bólu i uczucia miłości dla bliźnich, nakreślona jest z genialnym talentem; poszczególne zaś sceny tej oryginalnej sztuki przykuwają uwagę widza i dają podniosły nastrój dzieła o wysokiej wartości literackiej.

(x) Teatr polski (Cegielniana 63). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś premiera głośnej sztuki Czesława Halicza p. t. „Sąd“.

Jutro „Pies gończy“ po cenach popularnych.

W sobotę o godz. 4 po południu po cenach najniższych „Pies gończy“, wieczorem o godz. 8¹/₄ „Sąd“ po raz drugi.

W niedzielę o godz. 3¹/₂ po południu „Pies gończy“, wieczorem o godz. 8¹/₄ „Sąd“.

Następną premierą będzie arcyciekawa sztuka Bernarda Shawa p. t. „Mezalians“.

Sztuka ta obiegła z nadwyzczajnym sukcesem artystycznym wszystkie najcenniejsze sceny Europy, a ostatnio grana była w teatrze krakowskim, gdzie świąciła tryumfy.

Jednocześnie odbywają się próby ze „Złotego runa“, sztuki St. Przybyszewskiego, w której rolę Ireny odtworzy ulubienica tutejszej publiczności p. Stefania Gromnicka.

(x) Z Tow. robotników chrześc. Kółko dramatyczne przy Stow. odegra w dniu 12 b. m. w sali „Domu Ludowego“ wodewil w 4 aktach Turskiego „Krakowskie zuchy“.

Początek przedstawienia o godzinie 7 wieczorem.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Dzisiaj o godz. 12 w południe w obecności członków rady opiekuńczej, grona nauczycieli, zaproszonych gości i przedstawicieli prasy odbyło się otwarcie pokazu prac uczniów szkoły handlowej Kupiectwa Łódzkiego w gmachu własnym przy ul. Dzielnej nr. 52.

Wstępego przemówienia d-r. Garlińska. Przemawiał dyr. Klos.

Szczegółowe sprawozdanie podamy jutro.

Z KROLESTWA.

Tajemnicza zbrodnia. Na stacji kolejowej, prowadzącej od Skarżyska do Ostrowca znaleziono zwłoki gajowego z lasów starachowickich, 39-letniego Stanisława Lefka.

Podczas oględzin zwłok stwierdzono, że Lefek został zabity, ale w jakich okolicznościach — niewiadomo.

Pożar przy kolei. Z przyczyny niewiadomej o godzinie 4-ej zrana onegdaj spłonęły wszystkie budynki przy koszarach majstra drogowego około st. Sitkówka na odnodze dąbrowskiej pod Strzemieszycami.

Dramat na torze kolejowym. Na stacji Rybnica, kolei południowo-zachodnich, syn stróża drogowego, 18-letni Jan Bułat, stanawszy na torze kolejowym, zaczął bić się kamieniem w skroń. Kiedy jeden ze stojących w pobliżu włościan podbiegł ku niemu, Bułat, zalany krwią, rzucił się pod biegnący pociąg osobowy. Po przejściu ostatniego wagonu, na szynach pozostały trzy części zwłok młodego Bułata.

Wypadek z pociągu. Między stacjami Pniewo i Kutno z pociągu osobowego wypadł uczeń warszawskiego gimnazjum realnego, Adam Iwanowski, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Kutnie.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Dom polski w Bielsku uratowany. Korespondent „Słowa polskiego“ donosi z Białej, co następuje: Dom polski w Bielsku zagrożony przez gromadne wypowiedzenie ze strony wierzycieli Niemców sum ulokowanych na jego hipotecę, ocalał, a to dzięki ofiarności p. Bronisławy z Sidorowiczów hr. Starzeńskiej, która na spłatenie wierzycieli Niemców przesłała w ostatni dzień starego roku 25,000 kor. (10,000 rb.), a kwotę tę poleciła zahypotekować na zarząd główny Tow. szkoły ludowej w Krakowie. Gdyby nie dar hr. Starzeńskiej, kto wie, czy dom polski w Bielsku nie przeszedłby w obce ręce na publicznej licytacji. Obecnie przyszłość jego jest już na stałe zapewniona.

Z KRAKOWA. Samobójstwo. W parku Jordana odebrał sobie życie Tadeusz Cacki, student agronomii.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 8 stycznia (P.) Zapowiedziane na dzień pierwszego stycznia (st. st.) Najwyższe wyjście w pałacu Zimowym — odwołano.

RIAZAN, 8 stycznia (P.) Zmarł nagle gubernialny marszałek szlachty Muromców.

PRAGA, 8 stycznia (P.) Według doniesień gazety „Kas“ 8 żołnierzy 29 p. piechoty, za wrogię względem rządu okrzyki podczas wysyłania ich na granicę południową skazano na zamknięcie w twierdzy na czas od 1 do 2 lat.

PRAGA, 8 stycznia (P.) „Prager Tagebl.“ donosi, że rząd austriacki zabronił fabryce trykotażu w północnych Czechach wykonać obstarunek Serbii, zezwalając natomiast na dostawę 40,000 koszul trykotowych dla armii bułgarskiej.

SARAJEWO, 8 stycznia (P.) Aresztowano 8 studentów, oskarżonych o zdradę państwa.

LUBLANA, 8 stycznia (P.) Aresztowano w S.-Petar studenta oskarżonego o agitację wśród żołnierzy; w Splecie — 4 studentów, oskarżonych o zdradę państwa.

BUDAPESZT, 8 stycznia (wł.) Pojedynek Tiszy z hr. Szechenyi na pałasze odbył się dziś o 6 wieczorem. Zaraz przy pierwszym złożeniu się otrzymał hr. Szechenyi cięcie przez głowę, które się obsunęło aż przez czoło. Rana choć nie jest niebezpieczną uznana jednak została przez lekarzy za czyniącą niezdolnym do dalszej walki. Tisza nietknięty.

BERLIN, 8 stycznia (wł.) Przesyłka kolejowa z Berlina do Hamburga w sumie 100,000 marek w złocie została w drodze skradziona w sposób tajemniczy i tak zręczny, że dotąd nie natrafiono na żaden ślad sprawców.

BERLIN, 8 stycznia (wł.) „Post“ donosi, że rząd niemiecki zażąda od parlamentu kredytów na wzmocnienie piechoty, kawalerii i artylerii.

BERLIN, 8 stycznia (wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu zjazdu socjalistów pruskich uchwalono rezolucję, poświadczającą barbarzyńskie postępowanie rządu pruskiego wobec Polaków.

PARYŻ, 8 stycznia (wł.) „Matin“ donosi, że delegaci tureccy zamierzają odjechać niebawem do Paryża albo Berlina, nie podając nowych instrukcji; gdyby nie było specjalnego przyjęcia u ambasadora francuskiego, byłoby już opuścili Londyn.

Według zapewnień „Matina“ ostatni telegram z Konstantynopola brzmi dokładnie, jak następuje: „zerwijcie rokowania“.

LONDYN, 8 stycznia (wł.) Pomimo optymistycznych zapowiedzi niektórych dzienników, sytuacja nie zmieniła się wcale na lepsze; ani Bułgaria ani Turcja nie chcą ustąpić, ani nie proszą o pośrednictwo mocarstw, które będą wtedy pośredniczyć, jeżeli będą o to proszone.

LWÓW, 8 stycznia (wł.) Z Sokalu uciekł urzędnik podatkowy Goelich, zdefraudowawszy 12 tysięcy koro. pieniędzy emerytalnych dla nauczycieli.

LWÓW, 8 stycznia (wł.) Około Kamionki Strumilowej krążyły aeroplany, które z reflektorów oświecały ołocę.

LWÓW, 8 stycznia (wł.) Konferencja ministra oświaty Husarka z prezydium klubu ukraiń-

skiego oraz z prezydium Koła polskiego nie doszła do skutku. Wyrażają przekonanie, że sprawa uniwersytetu jest spóźniona i może być odłożona na czas nieograniczony.

WIEDEN, 8 stycznia (wł.) Prezes ministrów włoskich San-Giuliano miał przyjechać do Berchtholli, lecz z niewiadomych powodów przyjazd odłożono na czas nieograniczony.

WIEDEN, 8 stycznia (wł.) Minister Stuerka nie bierze udziału w obradach ministerium z powodu choroby, chociaż jest jeszcze trochę czynny. Stan jego zdrowia jest groźny i beznadziejny.

BUDAPESZT, 8 stycznia (wł.) Przez cały styczeń obradować będzie komisja nad reformą wyborczą.

LONDYN, 8 stycznia (wł.) Dzienniki tutejsze coraz wyraźniej twierdzą, że bułgarzy prowadzą bezpośrednie rokowania z Turcją i twierdzą, że rokowania te doszły już do pewnego punktu, który umożliwia przyjsię porozumienia do skutku.

BERLIN, 8 stycznia (wł.) W Ringenhalse woźnica włożył do sterty słomy zwłoki zaduszonej dwójga ludzi mężczyzny i kobiety, następnie podpalił. Sprawcy dotychczas nie schwytano.

LONDYN, 8 stycznia (wł.) Biuro Reutersa donosi, że pomiędzy Austrią i Rosją stosunki się znacznie poprawiły.

RZYM, 8 stycznia (wł.) W Wiedritone zawalił się wielki mur i runął na sąsiedni dom lekarza; dom został doszczętnie zburzony. 11 osób zabitych na miejscu, 4 ciężko ranne. Wezwano na ratunek wojsko. Wydobywanie trupów z pod gruzów postępuje z trudem. Zwłoki lekarza przedstawiają bezkształtną masę.

BERLIN, 8 stycznia (wł.) Dzisiaj odbyło się posiedzenie polskiego Koła sejmowego pod przewodnictwem prezesa Mizerskiego. Omawiano sprawę generalnej dyskusji nad etapem i stanowiskiem, jakie mają zająć polscy posłowie. Koło polskie postanowiło w myśl sentymentu ogólnego, panującego wśród ludności, zająć stanowisko opozycyjne i głosować przeciwko budżetowi. Na pierwszego mówcę przeznaczono Seydę, ewentualnie na drugiego posła Korfantego.

BERLIN, 8 stycznia (wł.) Dzisiaj rozdano posłom projekt budżetu pruskiego na rok 1913. W budżecie powiększono wydatki na cele antypolskie, mianowicie; wydatki na sztab komisji kolonizacyjnej zostały zwiększone, a wydatki te są o 300 tysięcy marek większe, aniżeli w roku ubiegłym. Na fundusz gadzinowy przeznaczono do dyspozycji 2¼ miliona więcej; razem blisko o 5 milionów powiększono budżet, tak że obecnie 101 milion przeznaczono na cele antypolskie, pozatem znaczne fundusze na instytucje listów zastawnych dla zakładów, udzielających pożyczki dla niemieckich właścicieli kamienie w Poznańskiem i Prusach Zachodnich.

CETYNIA, 8 stycznia. (P.) W rozkazie do armii, król Mikołaj, wychwalając wytrzymałość i męstwo wojsk w walce o rozszerzenie granic ojczyzny, do czego Czarnogórze ma prawo, wyraża zarazem przekonanie, że żołnierze jego, nie bacząc na przebyte trudy, wykaza jeszcze większą odwagę, gdy ktokolwiek przeszkodzi im w urzeczywistnieniu prawa ugruntowania się w siedzibach przodków.

TOKIO, 8 stycznia. (P.) Z powodu zamiaru Roosevelta ogłoszenia w swej autobiografii listu, jaki otrzymał od zmarłego mikada w sprawie pośrednictwa przy zawarciu pokoju z Rosją, pisma japońskie czynią zarzuty Katsurze, który ten list otrzymał od cesarza i dokument pozostawił w rękach Roosevelta, co daje możność ustalenia, że Japonia, więcej niż Rosya, potrzebowała pokoju.

KAIR, 8 stycznia. (P.) Odbył się olbrzymi wiec kolonii ormiańskiej. Kierownicy telegraficznie zgłosili protest do sześciu wielkich mocarstw przeciwko uludnym reformom w Armenii, przy których pomocy rząd turecki zamierza zapobiedz interwencji mocarstw. Proszą oni o polepszenie bytu ormian.

RZYM, 8 stycznia. (P.) Wpisanie osoby króla na listę wyborczą wywołało ożywioną polemikę. Prasa pravicowa i monarchistyczna uważa za niestosowne dla godności królewskiej występowanie w roli wyborcy, prasa zaś demokratyczna twierdzi, że król, jako obywatel, powinien również korzystać z prawa wyborczego i poglądu tego broni zawzięcie. Komisya, która w tym

względnie interpelowała króla, otrzymała odeń odpowiedź, że poddaje się w zupełności prawu.

Z ostatniej chwili.

Londyn, 9 stycznia. (wł.) Urzędowo donoszą, iż mocarstwa zostały powiadomione przez Serbię, że Serbia w interesach pokoju gotowa jest wycofać swe wojska z nad Adryatyku. Serbia oświadcza dalej, iż Europa nie może wymagać dalszych ofiar, bo byłoby to już dla niej niemożliwym do przyjęcia.

Londyn, 9 stycznia. (wł.) Późną nocą krążyła tu wiadomość, że kapitulacja Adryanopola nastąpiła podczas ostatniego spotkania się parlamentaryuszy bułgarskich i tureckich.

Wiedeń, 9-go stycznia. (wł.) „Zeit“ donosi z Białogrodu, że za sprawą bar. Ugrona odbędzie się spotkanie Pasicza z Berchtoldem.

Wiedeń, 9 stycznia. (wł.) Dzienniki tutejsze, mimo niewyraźnej sytuacji wyrażają nadzieję, że rokowania pokojowe uda się jeszcze podjąć na nowo.

Wiedeń, 9 stycznia. (wł.) Obiegają pogłoski, że Ballostini otrzymał instrukcję zredagowania noty, w której ma poruszyć sprawę Adryanopola.

Wiedeń, 9 stycznia. (wł.) Konferencya polsko-rusińska, zwołana na dzisiaj, została odroczone z powodu świąt starego stylu.

Wiedeń, 9 stycznia. (wł.) Utrzymuje się pogłoska, że wojska serbskie cofnęły się z Durazzo.

Konstantynopol, 9 stycznia. (wł.) Nowe instrukcje, dane delegatom tureckim w Londynie, proponują państwu bałkańskim nowe ułożenie granic w Tracii. W instrukcyach tych niema wzmianki o Adryanopolu.

Ambasadorowie wielkich mocarstw usiłowali przez cały dzień wczorajszy wpłynąć na Turcyę, aby oddała Adryanopol, lecz usiłowania te nie odniosły skutku.

W Turcyi przeważa nastrój wojenny.

Londyn, 9 stycznia. (wł.) „Times“ donosi, że w obleżonym Adryanopolu znajduje się następca tronu tureckiego.

Paryż, 9 stycznia. (wł.) Dzisiejszy „Matin“ ogłasza wywiad z delegatem serbskim, który oświadcza, że Serbia gotowa jest wycofać się od Adryatyku. Odnośny projekt będzie przedłożony na dzisiejszej konferencji ambasadorów w Londynie. Serbia czyni to przez przyjaźń dla wielkich mocarstw i przez wzgląd na Austrię, z którą pragnie zachować dobre stosunki. Nietylko wszakże z nad Adryatyku Serbia ustąpi, lecz wycofa swe wojska z krajów, położonych nad rzeką Dryną. Serbia poddaje się wyrokowi mocarstw, lecz ma nadzieję, że Pryzrend, Ipek i Dyakowa będą do niej należały.

„Matin“ stwierdza, że wobec tego Austria powinna zarządzić demobilizację.

Paryż, 9 stycznia. (wł.) Minister Suchomlinow przyjedzie do Paryża i będzie przyjęty przez Poincarego, poczem odjedzie do Petersburga.

Paryż, 9 stycznia. (wł.) Dnia 3 lutego odbędą się przed tutejszym sądem przysięgłych rozprawy przeciwko bandzie bandytów automobilowych, do których także należał Garnier.

Oskarżonych jest 21 członków tej bandy. Świadców zawezwano 300; rozprawy potrwać 16 dni. Sędziowie przysięgli postawią 567 pytań.

Paryż, 9 stycznia. (wł.) „Temps“ donosi, że imieniem ambasadorów, ambasador Balostini przedłoży Turcyi notę, w której mocarstwa radzą, aby Turcyja odstąpiła Adryanopol.

Londyn, 9 stycznia. (wł.) Przerwanie rokowań wyzyskują delegaci w celach dyplomatycznych.

Tefwik pasza odbył naradę z ministrem Greyem. Delegat bułgarski Danew konferował z ambasadorem Benkendorfem. Drugi delegat turecki, Osman Nizami pasza oświadczył, że sprawa Adryanopola jest okrucieństwem, albowiem w twierdzy Adryanopolskiej znajdują się w wielkiej ilości kobiety i dzieci.

Wiedeń, 9 stycznia. (wł.) Wiadomość, jakoby Włochy zbroiły się, oparta jest na fałszywej informacji. W istocie Włochom chodziło tylko o wzmocnienie korpusu X-go, który powrócił z Afryki.

Wiedeń, 9 stycznia. (wł.) „Reischpost“ donosi, że wojska serbskie zostały odcięte przez bandy malisorów. Położenie serbów jest krytyczne.

Wiedeń, 9 stycznia. (wł.) Sensację dnia stanowi, że w nowych instrukcyach, udzielonych przez rząd turecki delegatom w Londynie, nie poruszono zupełnie sprawy Adryanopola, lecz tylko sprawę przeniesienia granicy ku rzece Maryca.

Londyn, 9 stycznia. (wł.) Nadeszła tu wiadomość, że serbowie opuścili Durazzo.

Z różnych stron wyrażają przekonanie, że Serbia musi ustąpić z Pryzrendu i Djakowy.

Lwów, 9 stycznia. (wł.) Przybył tu z Brazylji Marszałowski, właściciel księgarni i redaktor „Polaka“ który wchodząc do pewnego gmachu urzędowego, pozostawił syna swego na ulicy. Syna Marszałowskiego policya natychmiast aresztowała, posadzając go o szpiegostwo i dopiero po wezwaniu telefonicznem krewnych, wypuszczono go z aresztu.

Paryż, 9 stycznia. (wł.) Gazety francuskie donoszą, że na dzisiejszem posiedzeniu konferencji ambasadorów omawiana będzie kwestya wysp Egejskich, która komplikuje się coraz bardziej.

Berlin, 9 stycznia. (wł.) „Tägl. Rundschau“ zamieszcza długi artykuł o utworzeniu się 2-ich nowych stronnictw polskich w Poznańskiem i twierdzi, że zarówno centrum obywatelskie w Poznaniu, jak i katolicko-polska partya ludowa, stworzona przez posła Kulerskiego, powstały pod wpływem konserwatyizmu poznańskiego.

Artykuł swój kończy organ hakatystyczny twierdzeniem, że pomiędzy polakami panuje ustawicznie największa niezgoda i że nie są oni zdolni nawet stworzyć Rady Narodowej.

Paryż, 9 stycznia. (wł.) Wiadomość o nowym powiększeniu armii niemieckiej wywołała tutaj ożywione komentarze.

„Echo de Paris“ pisze: 25-letni jubileusz panowania cesarza Wilhelma ukoronuje krwawy wawrzyn. Panuje przekonanie, że wojna w roku 1913 jest bardzo możliwa. Z faktem, że Niemcy powiększają swoją armię, liczą się także francuskie sfery rządowe. Byłoby zbrodnią, gdyby okłamywano naród francuski — wojna jest bardzo możliwą i naród francuski powinien wiedzieć o tem. Nie powinno się ufać zapewnieniom Niemiec, że nie pragną one wojny. Francya musi być do wojny gotowa.

Artykuł swój gazeta kończy konkluzją, że Francya nie jest bezpieczna.

Wiedeń, 9 stycznia. (wł.) Donoszą, że Bułgaria chce wyczekać zawarcia pokoju i w tym czasie zreorganizować swoje siły zbrojne, aby następnie przyspieszyć rozwiązanie zawikłań z Rumunią. Stosunki Bułgarii z Rumunią stają się coraz bardziej naprężonymi.

Konstantynopol, 9 stycznia. (wł.) Donoszą tu, iż angielski minister spraw zagranicznych Grey wystąpił z nowym projektem, aby Kretę i Adryanopol uznać za terytorya neutralne. Urzędy mają pełnić turcy.

Konstantynopol, 9 stycznia. (wł.) Wielka

Istniejący od roku 1905 Istniejący od roku 1905

Zakład Ogrodniczy

C. Ulrich

W WARSZAWIE, OGŁANA 11

zawiadania, że wyszedł z druku

CENNIK NASION

NA ROK 1913

I NA ŻĄDANIE RÓZSZYLANY JEST BEZPŁATNIE.

Pieśni

Tadeusza Joteyki

na jeden głos z tow. fortepianu:

1. Wiosna, 2. „Mów do mnie“, 3. Limba, 4. Król w Thuli (ballada). 5. Przed nocą, 6. Moja królowna.

Duety z towarzyszeniem fortepianu:

1. „Noc taka jasna“ (barkarolla) 2. „Wstań pieśnił“ wyszły z druku nakładem firmy L. Idzikowskiego i są do nabycia w większych księgarniach i składach nut.

Sprawozdanie z koncertu Henryka Marteau
odbytego w dn. 21XII 1912 r. na rzecz
Koła wpisów przy Gimnazjum Polskiem.

WPŁYWY:

Sprzedaż biletów	2,176 rb. 27 kop.
Naddatki	144 " 50 "
Programy	43 " 07 "
Wsumie	2,363 rb. 84 kop.

ROZCHÓD:

P. Rubinsztein	1,100 rb. — kop.
Podatek policyjny	105 " 60 "
Ogłoszenia	52 " — "
Afisz i programy	30 " — "
Zaproszenia i fotografie	5 " 10 "
Rozesłanie biletów	14 " 65 "
Inkaso	26 " — "
Wsumie	1,551 rb. 35 kop.

Czysty dochód wyniósł 1032 rb. 35 kop. 90

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“

posiada na składzie wydawnictwa oo. Jezuitów z Krakowa

APOSTOLSTWA I MODLITWY

w wielkim wyborze i po nader przystępnych cenach.

Łódź, ul. św. Andrzeja № 3. 195 96

Zwalniając się po 23 latach pracy z kolei Fabryczno-Łódzkiej, a nie mogąc z powodu wyjazdu osobście wszystkim pożegnać, pozwałam sobie za pośrednictwem niniejszego pisma wyrazić wszystkim moim przyjaciółom, kolegom, znajomym, współpracownikom i parafianom koluszkowskim, moje najgłębsze i najszczerze wyrazy pożegnania, oraz z całego serca „Bóg zapłać“, za wspólną pracę, Wasze okazywane mi zawsze zacne serca, pożegnania płynące z prawdziwie przyjacielskich dusz i tak drogie mi upominki, które pozostaną mi wieczną pamiątką.

Zawsze Wam oddany

Józef Jabłoński.

Łódź, dn. 9 Stycznia 1913 roku. 100

Z Ochrony Bałuckiej.

Wszystkim, którzy złożyli ofiary w naturze lub też w gotówiznie na „Gwiazdkę“ dla biednych dzieci, a mianowicie: p. pastorowi Gundiachowi za węgle, pp. Fabrykantom, Cukiernikom, Piekarzom, Rzeźnikom, Szewcom, Sklepowi kolonialnym, Towarzystwom Pożyczkowo-Oszczędnościowym, serdeczną podziękowanie składa

Komitet.

MIESZKANIE

94 III piętro front z 4 pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami od 14 stycznia do wynajęcia. Wiadomość na miejscu **Piotrkowska 17** lub u inż. F. Przedpeńskiego **Widzewska 145.**

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAIA! Nauczycielki, nauczycieli, freblanki różnej narodowości, na godziny, na stałe; bony, gospodynie, towarzyszyki, ekspedjentki, kasyerki, buchalterki, pielęgniarki, poleca pierwszorzędne Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne **Ludwińskiej, Piotrkowska 109, parter, 55-10-5**

AIA! Nowootworzony magazyn mebli nowych i używanych **Władysława Romiszewskiego, Łódź, Piotrkowska № 117, I piętro.** Jedyną źródło najkorzystniejszego nabycia mebli nowych i używanych. Kupuje, zamieniam. Ceny niskie lecz stałe. **94-10-2**

AIA! Potrzebny chłopiec do roznoszenia listów, biuro nau czycielskie, **Piotrkowska 105, 65-1**

A! Meble z trzech pokoi i maszynę nożną rozsprzedam tania, **Południowa 24-14, 206-3*-1**

A! Okazyjnie muszę wyprzedać zaraz bardzo tania garnitur salonowy, lustra, lampy, obrazy, kredens, stół, krzesła, z sypialnego pokoju, szafy, biurko, otomane, palmy, stoliki, ekran słupy, **Nowo-Cegielniana 6-7 front, 11265-10-7**

A! Meble salonowe, stołowe, sypialne oraz szafy, biurko, otomane, lustra, lampy, stoliki, obrazy, palmy sprzedam zaraz wypadkowo tania, **Pańska 54 m. 1, 1126-10-7**

B uldog złoty zaginął, uszy i ogon obcięty, zęb ma na dole wybity. Łaskawie znalazca zechce odprawić za nagrodą **Radogoszcz, ulica Mickiewicza № 7, sklep, 169-5-1**

B ryczka parokonna i wolant w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: **Zgierz, w Kółku Rolniczym, Stary Runek, 167-5-1**

C zernidło na skórę, żądać tylko **Glinińskiego, skład główny Mikołajewska 34, 11232-6wcs-6**

D om z placem do sprzedania, **Kielma 16, 75-3*-3**

D o sprzedania garnitur mebli kryty i kanapka. Odnawiam meble, przerabiam materace, ul. **Piotrkowska 209, Nowacki, 57-3*-3**

D uży wybór dla kupujących: restauracje, sklepy, piwiarnie, sprzedającym okazały przedkier tranżacki, **Zawadzka 10, Niemierski, 11538-12*-5**

D om mały, drewniany ze sklepieniem do sprzedania w Konstantynowie w pobliżu fabryki **Szwejkerta. Wiadomość na miejscu, Zielona 65, 155-2-2**

D o sprzedania reżorka z kołnierzem oraz dorożka, **Poprzeczna 9, 135-5-3**

D o sprzedania trzy stoliki marmurowe większe i piramidka masowa, ul. **Zielona nr. 24, filia piekarni, 112-5-3**

D o wynajęcia 2 pokoje z kuchnią za 160 rub., **Przedzaliniana 56 u stróża, 203-5-1**

D o sprzedania parasolka, **Główna 55, 202-5*-1**

D ziewczyna do sprzątania i nauki w sklepie, potrzebna na stałe. Wiadomość: **Główna 17 m. 2, 199-5-1**

D obra okazała! Z powodu kupna domu sklep rzeźniczy w odpowiednim miejscu dobrze egzystujący, do sprzedania bardzo tania i na dogodnych warunkach od 1-go kwietnia. Wiadomość: ulica **Rokicińska 10-38 w podwórzu, 204-5s-1**

F ilia piekarska do sprzedania w dobrym punkcie, **Benedykta 22, 194-2-1**

F reblanka poszukuje zajęcia przed obiadem. Oferty w **Rozwoju „dla Freblanki“ 70-3*3**

G arniture mebli pluszowy, kolor oliwkowy, tania do sprzedania, **Główna 19 m. 11, 140-2-2**

G ospodyni poszukuje miejsca na wieś lub w mieście. Świadectwa na żądanie. Oferty w administracji **Rozwoju pod „B. O.“ 185-2-1**

I nteligentna młoda osoba, mająca świadectwa, znająca szycie, krój, poszukuje miejsca kasyerki lub innej odpowiedniej posady. Przyjmę zarząd domem do jednej lub dwóch osób. Tamże szafa sklepowa i kontuar do sprzedania, **Lipowa 14-32, 11265-10-7**

K upie bryczkę małą lub perelotkę, ul. **Piotrkowska 105 m. 2, 187-2cs-1**

K rawcowa przyjezdna poszukuje posady w domach prywatnych. Łaskawe oferty proszę składać w administracji **Rozwoju pod lit. „A. A.“ 178-1**

L okator potrzebny na wspólne mieszkanie, **Przejazd 14, oficyna, 200-1**

M łodzieniec z 3 klasowym wykształceniem, ładnym charakterem pisma, początkami rysunków asekuracyjnych, poszukuje posady. Oferty: **Rozwoju „E. M.“ 125-cs3-2**

M łoda paniątka z prowincji przyjmie miejsce w przyzwoitym domu może się zająć gospodarstwem, dziećmi, zna krawiecczynę. Wiadomość ulica **Lubelska № 6 m. 1, 71-5*-3**

M ażeństwo bezdzietne poszukuje przyzwoitych panów na mieszkanie, ul. **Przejazd 22 mieszkanie 7, 129-5-3**

M łoda inteligentna osoba, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje zajęcia w biurze. Oferty pod literami „Z. E.“ proszę składać w administracji **Rozwoju, 222-5**

M agiel do sprzedania bardzo tania, **Skwerowa nr. 7, 171-2-1**

N iemieckiego, rosyjskiego, arytmetyki i stenografii, udziela nauczyciele dyplomowany, **A. Leder, autor podręczników niemieckich, Piotrkowska 37, oficyna, 5-cie wejście m. 32. Telefon 29-07, 181-6*-1**

O soba w wieku średnim mało obznajmiona, z rekomendacjami, poszukuje posady do gospodarstwa na przychodnie lub także posadę pragnę zająć w szpitalu. Oferty: **Rozwój pod „Gospodyni“ 177-1**

O kragle maszyny do pończoch wyrabia **F. Borowski, Konstantynowska 67, 137-5cs-2**

P otrzebni agenci-inkasenci na pensje i prowizje **B. Pomorski i S-ka, Konstantynowska 12, 121-3*-2**

P ojedyncze pokoje z osobnym wejściem do wynajęcia ulica **Benedykta nr. 55, 48-4*-3**

P oszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty pod lit. „O. Dr.“ **159-2-2**

P otrzebny korepetytor obeznany z leśnictwem i prowadzeniem ksiąg gospodarczych. Wiadomość **Piotrkowska № 86, Jan Wodnicki, 152-3-2**

P otrzebny chłopak z kaucją rb. 5, **Biuro dzienników, Gębalskiego, Piotrkowska 21, 192-3-1**

P otrzebny człowiek do usługi wieczorami od 7 do 11-j za mieszkanie, kaucya rubli 50. Wiadomość w biurze dzienników **A. Gębalskiego, Piotrkowska 21, 193-3-1**

P rzybyłat się wyżeł rasy niemieckiej, biały, zółte łaty. Wiadomość: **Koluski, maszynista Kowalewski, 196-3-1**

P otrzebny uczeń do kantoru fabrycznego. Zgłosić się z własnoręcznie pisaną ofertą w **Fabryce Maksym. Szyffera, Wólczańska 127, 174-1**

P otrzebny praktykant do kantoru, **Zgłaszać się Cegielniana nr. 66-8, między 12 i pół a 2 i pół 17-9 w. 195-2-1**

P otrzebna zdolna prasowaczka, **Główna 9, 173-1**

P ralnia do sprzedania z powodu wyjazdu, **Widzewska 146, 191-5*-1**

P okój umeblowany zaraz do wynajęcia, **Piotrkowska 255-5, 168-5-1**

P otrzebne zdolne podręczne do krawiecczyny, **Wólczańska 63 m. 30, 166-1**

P otrzebna zaraz panny do szycia korder, **Emma Kampałdt, Nawrot 5, 188-5*-1**

P roznosiciela-inkasenci potrzebni do tygodnika „Satyr“. **Kaucya rb. 10. Wynagrodzenie od egzemplarza lub pensya, Mikołajewska 22, między 10-12 rano. Na 1 wydzie w sobotę, 203-1**

S klad apteczny z odczernieniem 11,000 rub., egzystujący lat 22 w jednym punkcie, zaraz do sprzedania przy gotówce 3,000 rb. **Wiadomość: ul. Ludwiki róg Zielonej w bawary pod „Krakusem“ u p. Szulca, 110-5*-3**

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu kupna własności, **Fabryczna nr. 2, 163-2-2**

Sklep kolonialny jest do sprzedania, **Nawrot 15 na rogu, 11344-2-2**

Student uniwersytetu zagranicznego poszukuje korepetycyi, **Mikołajewska 32, Rybarkiewicz, 107-5*-2**

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny. **Wiadomość: Zielona nr. 49 w sklepie, 25-3*3**

Skradzono kwit od paszportu, **S wydaną z fabryki Karola Benicha na imię Stefana Holewy, 145-5-2**

Sprzedam dwie szafy, otomane i meble salonowe. **Ul. Widzewska 82 m. 11; od 1-ej do 4-ej i o 8-ej, 56-5*-3**

Sklep rzeźniczy z filią do sprzedania z powodu zmiany interesu. **Ul. Wspólna № 3, Bałuty, 30-3pc-2**

Sklep do sprzedania z powodu zmiany interesu, **Bałuty, ulica Staro-Sikawska nr. 8, 136-5-5**

Służąca z praniem potrzebna zaraz. **Zgłaszać się Andrzej 4 m. 25, 5-cie piętro, 59-3-1**

Sklep kolonialno-spożywczy z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. **Komorne bardzo tania przeszło 200 rubli. Wiadomość ul. Zielona № 15, u portyera, 176-s2-1**

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania **Szkolna 25, 61-3*-1**

Tania sprzedaje kinematograficzny aparat i lampę elektryczną, ul. **Lutomierska № 6, m. 3. Wiadomość od 10 do 1, 147-5-2**

Urządzenie sklepowe do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu, ul. **Głowacka nr. 19, Bałuty, 129-3cs-2**

Umeblowane kawalerskie pokoje do wynajęcia ul. **Benedykta nr. 35, 17-4*-3**

Uczeń cukierniczy z 2 letnią praktyką, poszukuje kondycyi **Oferty: administracja Rozwoju „A. R.“ 175-1**

Urządzenie sklepu spożywczoego zaraz do sprzedania. **Wiadomość u sprzedawcy gazet w poczekalni tramwai, ulica Piotrkowska 290, 179-2s-1**

Wyszła w niedziele dziewczyna w umysłowo chora, na imię **Helena, ubrana w popielatą sukienkę i chustkę, fartuch granatowy z literami S i K. Wiadomość: ul. Kałna № 54, 207-2-1**

Wyżeł do sprzedania, **Andrzeja nr. 1, fryzjer, 162-2-2**

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kawiarnia, **Radwańska № 55, 116-5*-2**

Zaraz do wynajęcia na piętrze 5 pokoi z kuchnią, 1 pokój z kuchnią, **Główna 35, 21-5*-3**

Zaginęła dziewczynka 4-letnia blondynka z niebieskimi oczami, ubrana w czarny barankowy zakiet i w białym szalik na głowie. **Uprasza się o odprawienie. Franciszkańska № 59 m. 8, 139-1**

Z magle motorowe do sprzedania. **Ul. Wólczańska 147, 190-3-1**

Z magle do sprzedania zaraz, ul. **Ogrodowa 30, 214-3-1**

Z tysiące rubli potrzeba na 1-szy numer hypoteki. **Oferty do administracji Rozwoju pod „M. W.“ 157-2-2**

Zagubione dokumenty.

A ndrzej Włodarczyk zagubił paszport wydany z gminy **Bielawy, pow. łowickiego, 111-3-3**

B arbara Piasecka zagubiła paszport, wydany z gminy **Zuki pow. Tureckiego, 185-5-1**

C hludecki Michał zagubił paszport, wydany z gminy **Brzyźnie, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej, oraz świadectwa, 146-3-2**

J ózef Siemiński zagubił kartę od paszportu, wydaną z **fabr. Bidermana, 205-1**

M atylda Marszał zagubiła kartę od paszportu, wydaną z **fabr. Grohmana, 182-1**

P elagia Banaszkiewicz zagubiła kartę od paszportu, wydaną z **fabr. Rosenblatta, 186-1**

S kradzono paszport, wydany z magistratu m. **Lublińska, na imię Aleksandra Gagata, 126-5-3**

W ładysław Monita zagubił paszport, wydany z gminy **Brudzew pow. kolskiego, gub. kaliskiej, 156-5-2**

W ładysław Nowinski zagubił paszport, wydany z gminy **Woli Wężykowej gub. Piotr. 106-3-3**

W ładysław Zasada zagubił paszport, wydany z gm. **Tup pow. Łęczyckiego, 184-3-1**

Z aginął ruski wid, na imię **Tomasza Kanińskiego wydany przez polemajstra m. Łodzi, 180-3-1**

Z aginął paszport, wydany z gm. **Szydłów gub. i pow. Piotrkowskiego na imię Józefa Lewickiego, 197-5-1**

Z aginął kwit od kaucyi złożony na rb. stó na kolei **F. L. Zakładu malarskiego Br. S. K. Urbanowicza uprasza się znaleźć o zwrot kwitu do warsztatu malarskiego Mikołajewska 54, 109-3-3**

Z aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki **Leonarda na imię Ryszarda Fuksa, 153-5-2**

Z aginął bilet wojskowy, poprawkowy, wydany z powiatu **kutnowskiego, na imię Aleksandra Stępnia za numerem 165, 138-5-2**

Z aginął paszport na imię **Elżbiety Kaczmarek, wydany z gminy Pruszków, pow. łaskiego, 154-3-2**

Przyjmuję nadrabianie pończoch

ul. Mikołajewska 59 m. 29



DOBRE GOSPODYNIE

używają do pieczenia ciast, tortów i t. d.
D-ra Oetkera proszku do pieczenia

„BACKIN”

Sprzedają w handlach kolonialnych i składach aptecznych, gdzie też wydawane są bezpłatnie broszurki z przepisami o pieczeniu.

Prosimy zwracać uwagę na opakowanie w różowych torebkach z podpisem D-ra Oetkera.

Przedstawiciel **Gustaw Rosenthal w Warszawie, Żabia Nr. 9.** 3538

PIERWSZA SZKOŁA RĘKODZIELNICZA

W nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie rzemieśln. w Łodzi

A. Krowickiej i L. Jasińskiej

ulica Karola Nr 16. 3601

Zapis codziennie od 5—6 pp. oprócz niedziel i świąt. Szkoła wydaje świadectwa z prawem szkół rzemieślniczych w Warszawie

Wielka zabawa ogrodników

dla ich rodzin i wprowadzonych gości odbędzie się dn. 11 b. m. w sobotę o godz. 9-ej wiecz. w sali stowarzyszenia „Domu Ludowego” przy ul. Przejazd Nr 34.

O łaskawe liczne przybycie członków prosi

73 Zarząd.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon Nr 19-41. Leczenie Syphilisu „Erlieh-Nata 606” Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. Dla pań osobna poczekalnia. 435-

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8 Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8—1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlieh-Nata 606” (wzrostylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibracyjnym Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w., niedziele i święta od 9—8 pp. 859z

Na kilka tygodni potrzebny zaraz

Technik (mechanik)

do biura technicznego, obeznany z akuratem i czystym wykonaniem rysunków. Oferty z podaniem wykształcenia i dotychczasowej czynności uprasza się składać w „Rozwoju” pod lit. R. R. 84

SKRADZIONO

zegarek srebrny

niekryty z dewizką 4 stycznia „Longines” za Nr 1710472 J. S. ostrzega się przed nabyciem. 82

Zaginął blanco weksel

na sumę 200 rubli, wydany przez Szymona Kozłowskiemu na zlecenie Józefowi Kozłowskiemu. Ostrzegam przed nabyciem gdyż takowy jest nieważny. Szymon Kozłowski ul. Piaseczna 12. 54

Sklep kolonialny oraz rzeźniczy

i różne pojedyncze mieszkania w dużym domu zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża Średnia Nr 160. 80

Szkoła Prywatna

A. Rybaka

Pasaż-Szulca Nr 11.

Zapis uczniów codziennie. 78

500 rubli

pożyczki na powiększenie pewnego interesu, który można sprawdzić, poszukuję. Procent z góry, zabezpieczenie dwójakie, termin od umowy. Oferty składać w Rozwoju pod „Chrześcijański”. 70

Pokój umeblowany

z wygodami zaraz do odnalezienia Ewangelicka 5 mieszka 7. III piętro. 34



W walce o życie.

Ból jest znakiem ostrzegawczym, który powołuje organizm do walki z groźnym niebezpieczeństwem, z chorobą i niemocą.

Któż jednak odczuwając ból głowy, po natężonej pracy, po obfitej libacji lub nadmiernym paleniu, pomyśli o tem, że nad miarę wypalone cygaro lub przełulana noc, przy powtórzeniu się, mogą być powodem udaru nerwowego, rozedmy serca lub gruźlicy płuc.

Na sygnał ostrzegawczy nie zwraca się uwagi, a od organizmu wymaga się dalej takich samych wysiłków, aż ten, że tak powiemy przywyka do nich t. j. i sygnały te, czyli bóle, zupełnie znikają. Nerwy są wówczas przytępione, a więc grzeszy się dalej, póki nie następuje katastrofa, ciężka choroba, długa niemoc, śmierć.

Rzadko się jednak zdarza, by organizm zaraz przy pierwszym lub drugim ataku został zupełnie pokonany. Natura broni się i **ZWYCIĘŻA** jeżeli jej pomagamy, a organizm powraca do zdrowia.

Jedyną naturalną pomocą w takich razach jest pobudzenie sił życiowych, które walkę ową toczą, czyli wzmocnienie energii i ochoty życiowej. Jest to starą i uznaną mądrością, że tylko silna wola może organizm uzdrowić. Faktem tym należy sobie tłumaczyć te liczne, a graniczące z cudownym wynikiem, jakie zostały osiągnięte za pomocą **KOLA-DULTZ**.

Jakkolwiek Kola-Dultz nie jest środkiem leczniczym w znaczeniu medycznym, ale Kola-Dultz wzmacnia nerwy i pobudza potężnie energję życiową do walki z pierwiastkami chorobotwórczymi. Wola staje się silna, a ciało zdrowe. Kola-Dultz działa i w innym kierunku, również pobudza ona krążenie krwi, zabarwia licą, gdyż krew szybciej w żyłach płynie i wyczarowuje uczucie młodości. Kola-Dultz podnosi siłę życiową organizmu i wzmacnia nerwy, gdyż zapobiega zbyt szybkiemu wydzielaniu się fosfatów, a sprzyja wchłanianiu z pokarmów niezbędnych dla nerwów związków fosforowych. Na tym właśnie polega zadziwiające działanie Kola-Dultz szczególnie w neurastenji, nerwicy i t. d. Nic łatwiejszego, rozsądniejszego i wygodniejszego nad zapobieganie chorobom. Dlatego też winien każdy przy najłżejszych nawet bólach za pomocą których natura nas o grożącym zaślabnięciu ostrzega, zrobić natychmiast próbę z Kola-Dultz.

Aby Sz. P. jednak nie był zmuszony wydawać pieniędzy zanim wie, czy Kola-Dultz mu posłuży, ofiarujemy się chętnie wysłać Panu franko **BEZPŁATNĄ PRÓBĘ** w dostatecznej ilości, prosimy tylko o napisanie nam karty z podaniem dokładnego adresu Sz. Pana.

Akc. Tow.: „Powszechna Fabryka Przetworów chemicznych w Budapeszcie”, Filja w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 52, oddz. 523. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 4103

Pianina, fortepiany,

nowe i używane, reparacja, zamiana, strojenie, przewóz. Ceny niskie za gotówkę i na raty.

Chodkowski

Mikołajewska 25. Tel. 24—55. 40

Pies

rasy Dobbermann-Pincer, czarny, podpalany, skrócone uszy i ogon, wabi się „Princ”, zaginął. Za przyprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu takowego wyznaczam dobrą nagrodę. Ul. Radwańska Nr 3. 68

Potrzebny

TECHNIK OGRZEWAJNIK z kilkoletnią praktyką biurową i montażową. — Oferty szczegółowe adresować: Petersburg, Gonczarnaja Nr 13, m. 50. 15

Potrzebny

AGENT

chrześcijanin na prowincję w Towarzystwie Rolniczym w Łodzi Widzewska 50. 46.

STOLECZNY CYRK L. P. TRUZZI na Targowym Rynku. Telef. 21-68.

W czwartek dnia 9-go stycznia wielkie sportowe artystyczne przedstawienie w 3 częściach z udziałem całej trupy i pierwszorzędnych artystów. 1-szy dzień otwarcia międzynarodowego szampionatu walki francuskiej na nagrody pieniężne pas m. Łodzi, złote i srebrne medale, organizowany przez znanego petarsburskiego sportsmena, redaktora gazety „Wiestnik Sporta” p. Petrowa. Zapisali się najlepsi silacze świata. Dzisiaj walczą przez losowanie 4 pary. ANONS: Jutro drugi dzień otwarcia międzynarodowego szampionatu. 67

Zagubiona portmonetka

Wczoraj, o godz. 6 w. pani J. Dziezdzic, wysiadając z tramwaju na rogu ul. Andrzejka i Długiej, zgubiła portmonetkę skórzaną, czarną, w której znajdowało się 20 rb., kwit lombardowy na zegarek złoty, marka blaszana i notatki. Znalazca zechce odesłać za wynagrodzeniem do domu przy ul. Podlesnej Nr 16. 75

Do nowego kursu

dla początkujących jednocześnie od półkursu dla umiających cokolwiek tańczyć, zapisy przyjmują we wtorki, czwartki i soboty od 7—9 wiecz. Wólczańska 139 m. 2. 98

ALBERT SZYKE.

Chłopiec

ładnie piszący, przywoity, potrzebny na posyłki do kantoru. Oferty w „Rozwoju” pod „Chłopiec”. 71

Spólnik

potrzebny do warsztatu Stelmar-skiego, który dobrze prosperuje z kapitałem 1500 rb. Oferty do Rozwoju pod „Spólnik”. 88